



# GAZETA WARSZAWSKA

We Srode Dnia 20. Grudnia Roku 1786.

Z Warszawy dnia 20. Grudnia. Publiczne wiadomości, na fundamencie listow Carogrodzkich, d. 14. przelzlego miesiaca pisanych, za niezawodną rzecz twierdzą, że wszystkie kłotnie y spory, ktore do tych czas ieszcze były między Rossyją y Portą, zupełnie z ukontentowaniem Dworu Rossyjskiego załpokoione zostały, za pośrednictwem Krola Jmci Francuskiego. Artykuły tey nowej Ugody, ieszcze nie są wiadome; to zaś wiadomo, że Dywan posłał rozkaz do Balzow de Tschilder y Akalszike, aby skutecznie wstrzymywali Narodow Lesghier od wpadania do Georgii, a to (iак mowią) pod karą śmierci dla wpadających do teyże Georgii.

Z Hagi d. 2. Grudnia. Czteryista Obywatelow z Edam, podali skrypte Stanom Holenderskim w barzo tkliwych terminach pisany. Stany Geldryi iuz nominowały te osoby, ktore są obrane do medycyi sporow w Utrechcie. Stany Utrechckie dnia 17. zgromadziły się były do Amersfort. To wypadło rezultatum z ich deliberacyi, ażeby Miasto Utrecht, na dzień 6. Grudnia złożyło swą konwokacyą. Stany iednak, tych Burmistrzow inaią nominować, ktorych poda im Miasto. To bez wątpienia nowe wznieci niepokoie.

Ta nowina potrzebuie potwierdzenia, iakoby Miasto Wyck, złączyło się z Stanami zgromadzonemi w

*mursfort.* Jeszcze nieustają kłotnie y spory między Patryotami y stroną Xiążęcia *Stadhudera*.

Z *Paryża d. 24. Listop.* Dwór nasz, kazał publikować w Suplemencie dzisiejszey *Gazety Francuskiej*, zawarty handlowny y żeglowny Traktat pokoju między *Francją y Anglią*. Minister Rzpłtey *Holenderskiej* *J.P. de Branzen*, dnia 25. tego miesiąca nazad jest spodziewany, y za pewną rzecz głoszą, że kłotnie y niepokoie w *Holandyi*, wkrótce będą zaspokoione.

*Stany Langwedocyi*, w Miesiącu Grudniu, w *Montpelier* mają się zgromadzić. Arcybiskup iednak *de Toulouse*, zostanie w *Paryżu*, gdzie iego przytomność jest potrzebna z okazji planty, która się układa teraz, względem *Protestantow* we *Francyi*.

Naypoźniejsze listy z *Madrytu* donoszą, że Xiąże *Jmć de Crillon* został nominowanym Generałem Kapitanem Prowincyi *Valencia* w *Hiszpanii*.

Handel nasz na Północy, barzo dobrym idzie teraz trybem. Cena naszego wina y gorzałki, poszła w górę. W *Bordeaux*, *Rochelle* &c. wielkie ich partye zamowione są do *Anglii*. Także do naszych osad cukrowych, wiele wychodzi okrętow.

Inspktorowie *Infanteryi* byli w *Fontainebleau*, gdzie *Krol Jmć* rozkazał im, aby podali mu Stanwoyfkę. Y tu mówią o wkrótce mają-

cym nastąpić *Aliansie* między *Dwo-rami Austryackim y Pruskim*.

*Akademia Umiejętności*, Pana *Lislet* uczonego *Murzyzna* na wyspie *Francuskiej*, przyjęła za swojego *Towarzysza*. W *Brest*, spieszą budowlę okrętu pod imieniem *Stany Burgundy* od 118. *harimat*.

*Doktor Vaillan* kurował niedawno pewną *Damę*, która zawsze się skarżyła na ciężkie bole głowy; gdy on ją po śmierci otworzył, znalazł w niej dwa małe robaczki.

Z *Hagi d. 28. Listop.* Za pewną rzecz wiemy, że *Pan de Branzen* podczas *Zjazdu* w *Geldryi*, podał był projekt, ażeby nastąpiła rewizya *Regulaminu 1750. Roku*; ale *Stany Geldryi* ten projekt iego odrzucili.

Słychać, że kłotnia na kanale *Zwin*, która powstała była między *Gubernium Austryackiego Niderlandu*, y *Stanami Generalnemi*, już jest zaspokoiona. Opisanie tey kłotni, jest barziesy powiększone, aniżeli w rzeczy samey było. Barzo mocno w tey mierze chwałą postępek *Porucznika Swam*, który miał *Komendę* w kanale *Zwin*.

Z *Wiednia d. 22. Listop.* W tych dniach przyprowadzono tu ze *Lwowa* pewnego *Policyi Kommissarza*, ktoremu zadaią, że on zamiast tego, coby miał postzregać bezpieczeństwa obywatelow, z bandami łotrow y złodzieiow był wzmowie, y dzielił się z nimi.

Z *Paryża d. 27. Listop.* W *Radzie*

Krolewskiej wyszło zezwolenie, względem ułożenia Cywilizacyi *Protestantow we Francyi*. Mowią także o podobnym Cywilizacyi ułożeniu dla *Zydow*. Biskup *de Bayeur*, złożył swe Biskupstwo, które mu na rok czyniło iutrady 200,000. *Liswrow*. *L'Abbé de Bourbon* ma otrzymać to Biskupstwo.

*Z Londynu d. 24. Listop:* To zdarzenie, które się przytrafiło *Hrabiny de Stratmore*, y iey okrutnemu małżonkowi Panu *Bowes*, przez te kilka dni uwagę Publiczności y Sądu mocno zatrudniało. Przybyła ona tu, y na dniu wczorajszym stawiała się u Sądu, dla dania przyczyn, dla czego zostając przy Panu *Bowes* swym małżonku, nie pewna była życia. Ta biedna, dla *Barbarzyńskiego* od swego męża z nią postępowania, tak mocno była na siłach zwątlona, że niemogąc iść sama, musiała być niesiona do Sądu. *P. Bowes*, który z dwoma innemi swey złości pomocnikami, niejakim *Lucaas y Peacock*, gwałtem z *Londynu* ją wywoził, był na ten czas opatrzoney pistoletami, z których w drodze, po kilka razy iey przymierzał do głowy. Nadto straszne czynił iey przegrożki, poprzyślegając na miejscu ją zabić, kiedy nie zechce podpisać papieru, któryby był na przeszkodzie do kontynuowania *Processu* rozwodowego w *Konfystorzu Biskupim*, y jeżeli nieogłosi się za prawą iego małżonkę. Na te wszystkie przegrożki, była ona stała y

nieporuszona. Gdy iadąc podrodzē, chciała z karety wołać ratunku od przechodzących ludzi, mąż iey zatkął gębę chustką, y przyrzekł ją zabić, jeżeliby niezamilkła. Przybywszy do *Stricklandcastle* Dobr swoich, po kilka razy przykładał pistolet do iey pierśi, y kazał nawet gotować się do śmierci, jeżeliby niechciała podpisać pomienionego papieru. Siekł on ją rozgami, y bez żadnego odzienia przez całą noc trzymał w chlewie, gdzie wieprzow chowano, Gdy zatym po całej okolicy ta rzecz się rozeszła, y Pałac poczęto ze wszystkich stron opasywać, dla wyrwania *Hrabiny* z rąk tego okrutnego człowieka, on potajemnie w nocy zemknął, wziąwszy na swojego konia *Hrabinę*, y trzech uzbroionych swey złości z sobą spólników. Rozeszła się zaraz pogłoska o iego ucieczce, poczęto go gonić, on zaś żeby lepiej zemknął, nie drogą bitą iechał, ale polami. Do uprawiających rolę wieśniaków *Hrabini* o ratunek wołała, odkrywając kto ona jest. Słyszając to rolnicy, natychmiast przeiegli konia, na którym był *P. Bowes*. *Hrabina* uwolniona z rąk iego, zaproszona była do sąsiedztwa na wypocznienie. Potym, podług swiego życzenia, pod mocnym konwojem zawieziona jest do *Londynu*. *Ow Bowes*, y jeden z iego spólników, pod arekstem zatrzymany został, z którego jednak potrafił zemknąć. Wydane są *Ordynanse* ścigać go, y jest nadzieia, że

wkrotce dostanie się do rąk Sprawniwości. Głoszą nawet, że on w *Darlington* już jest złapany.

Coraz większe czynią się tu spekulizacye z okazji zawartego Handlownego z *Francją* Traktatu. Welna tym czasem, mocno poszła w górę.

Z *Stambulu* d. 28. Paźdźier: Od 4. tygodni nic nowego nie mamy z *Egiptu*. Słychać, że *Kapitan Basza*, nie może daley ścigać zbuntowanych Beyow, z przyczyny, że rzeka *Nil*, wielkie poczyniła zalewy. Niektorzy powiadaią, że *Kapitan Basza*, wkrotce nazad z *Flotą* swoją powracać musi.

Ow buntownik *Basza de Scutari*, w tych czasach w *Pech* y w przyległych okolicach, nietylko ogniem y mieczem wielkie poczynił spustoszenia, ale też do tego przyszedł okrucieństwa, iż niemowlęta w ogień rzucać kazał, dorosłe zaś dziewczęta pobrał w niewolę, a podeszłysze kobiety z gory na dół postrącał.

Z *Paryża* d. 27. Listop: Anglicy w *Marsylii*, *Rotomagu* &c. wiele zakupią bawełny; y z tey przyczyny cena iey mocno poszła w górę.

Wielu cudzoziemców meldowało się, ktorzy chcą pilnować rolnictwa we *Francyi*, a mianowicie w *Szampanii*. Krol Jmć uczynił dla nich eksempcyą od pogłownego, y przyrzekł, że będą używać wszystkich Przywileiow, iakby byli rodacy krajowi.

Z *Londynu* d. 24. Listop: *J.P. Eden*,

który w *Paryżu* negocyował Handlowny Traktat, przybył do *Londynu*, powiadaią, że on na miejscu *Xiążęcia de Dorset*, w charakterze naszego Ministra, do *Paryża* nazad powroci.

Z *Rzymu* d. 11. Listop: *Ociec S.* z tym się miał odezwać, iż wszelkiego chce dolożyć starania, ażeby zaspokoił Biskupow *Cyrkułu Bawarskiego*, z okazji ustanowioney nowej Nuncyatury w *Monachium*, y własną ręką chce do nich pisać listy.

Z *Włoch* dnia 18. Listop: Teraz powiadaią, że *Kawaler Emo*, który miał komendę nad *Flotą Wenecką* pod *Tunetem*, ma się udać do *Corfu*, gdzie *Eszkadra Wenecka* stoi w gotowości, a to dla zatamowania rabunkow *Baszy de Scutari*.

Postrzegamy teraz, że od tego czasu, iak nastąpiły trzęsienia ziemi w *Kalabrii*, wielkie nastąpiły odmiany y nieregularności w porach Roku.

Teraz znowu głoszą, że Krol Jmć *Neapolitański* y Krolowa *Jeymć*, na przyszłą wiosnę odprawią podróż do *Wiednia*.

Z *Wiednia* d. 25. Listop: *Cesarz Jmć*, na *Xiążniczkę Elżbietę Württembergską* w dzień iey imienin, wkladał *Order S. Katarzyny*, przyślany dla niey od *Imperatorowey Jeymci Rossyjskiej*.

Z *Paryża* d. 1. Grudnia. Mamy tu listy z *Londynu*, ktore donoszą o ciąży, w którą zasła owa wiadoma zdawna *Dama de Fitzherbert*.

## SUPPLEMENT

DOSZKAZY WARSZAWSKIE 1783

We Srode Dnia 20. Grudnia R. 1786.

Z Gory d. 15. Grud: JX. Prefekt Szkol tuteyszych Schol: Piarum: wyczytawszy w Gazecie *Warszawskiej* Doniesienie o wynalazku szkła, do wprowadzania ręki dziecinney w dobry charakter y w rysowanie żdatnego, a przez iednego Cudzoziemca w *Warszawie* po *Czerwonym Złotym* przedaiącego się; sprowadził z *Warszawy* dla tuteyszych Szkol sześć takich szkieleł, zapłaciwszy za nie pomienionemu Cudzoziemcowi sześć *Czerwonych Złotych*. Nałazł ie do pisania y rysunkow żdatne; ale dla ubogich Studentow zadrogie. Współ więc z JX. Professorem Matematyki, starał się przez doświadczenia, dociec sposobu łatwego y niekosztownego, robienia szkieleł takich. Jakoż y dociekl; co dla wygody publiczney zaraz ogłofili. Ten wynaleziony sposob, iest następujący. Garść iedną y drugą piasku ostrego, przez sito przesianego, wysypać na stoł, lub na iaką deskę gładką, y po nim tafelkę czyli szybkę szkła iakiegokolwiek poty trzeć trzeba, poki się cała tak niezszlifuię czyli zetrze, iżby żadney plamy iasney czyli gładkiej (bo na nich ołówek chwytać się niemoże) na niey niebyło. Wszyscy iuż prawie tuteyszych Szkol uczniowie y dzieci, sami sobie robią szkła takie; ktore, gdy się ieszczę oliwą posmaruią, y suknem wytrą, większey nabieraią przezroczyfności, zwłaszcza gdy są z szkła białego. Wielka szkła tafła, tym sposobem zeszlifować się czyli zetrzeć tak doskonale nieda, aby żadney plamy iasney czyli gładkiej, na niey niezostato. Do takiey więc tafli, użyto tu skutecznie ostry twardey, lecz nie gęfsey, y kamyczkow w sobie niemaiącey; z tą iednak ostrożnością, żeby pod nią piasku mokrego tyle y tak podkładać, aby się pod ostrą ugnać nigdzie niemogła, boby pewnie pryła.

Z *Amsterdamu* d. 2. Grudnia. W tych dniach dziękozynienia Adresy do Stanow *Holenderskich* od obywatelow tego Miasta są podpisane. Liczą 14,000. obywatelow, ktorzy ie podpisali, a iest nadzieia, że doydzie liczba do 20,000. tyclże podpisow. Liczba ta zdaie się być

za wielka na jedno tylko miasto, ale nad tym trzeba się zastanowić, że rachuiemy tu obywatelów na 25,000.

Od dnia 29. Października, aż do 3. Listopada rachuiąc, przybyło do *Kadyx* 7. okrętów z *Ameryki*, wiele *Piastrów* y kosztownych ładunków na sobie mających

Z *Frankfurtu* d. 30. *Listop.*: Inkwizycye przeciwko *Illuminatom* w *Bawaryi* czynić się nieustają. Konfilyarz Nadworny *Ziwack*, z dobr swoich umknął do *Wetzlaru*, a dobra jego w *Bawaryi* są skonfiszkowane.

Od *Granic Tureckich* d. 8. *Listop.*: Basza *Albanii Mahmud* - Basza, zawsze wielką ma urazę przeciwko dawnemu swojemu nieprzyjacielowi *Curt-Baszy*, y niedawno zupełnie zniósł, y zbił całe wojsko jego.

Z *Rzymu* dnia 11. *Listopada*. Chodzi tu po rękę 20. napisanych Artykułów, które na zawartym *Toskańskim* Dyocezalnym Synodzie, w *Pistoii* odprawionym udecydowane być miały; te jednak nie znaczyć niebędą, z przyczyny, iż *W. Xiążę Toskański* zakazał publikować te Synodu Rezolucye.

Kamera *Apostolska*, tak wielkie musi teraz ponosić koszty, iż była przymuszona, od pewnego bogatego kupca w *Barcellona* pożyczyć na półczwarta procentu 800,000. *Rzymskich Szukudów*.

Z *Berlina* d. 30. *Listop.*: Zawczora, *Krol Jmć* oddał wizytę *Xiążęciu Kurlandzkiemu*, który niedawno powrócił z *Holandyi*.

Z *Włoch* d. 18. *Listop.*: Dnia 12. tego miesiąca, *Ludwikowi Xiążęciu Jmci Parmeńskiemu* z zwykłą uroczystością konferowany był *Order S. Ducha*, przysłany mu od *Krola Jmci Francuskiego*. Tey ceremonii był przytomny przybyły *Xiążę Jmć de Gloucester*.

Z *Wiednia* d. 25. *Listop.*: *Cesarz Jmć* dał swe zezwolenie na *Iarmark* dla *Miasta Lwowa*, który co rok będzie się odprawował, poczynając się od pierwszego poniedziałku po *Trzech Krolach*, a trwając przez 4 tygodnie.

Z *Bawaryi* d. 24. *Listop.*: W naszym kraju coraz większego doznajemy niebezpieczeństwa. Bandy łotrówkie co dzień się mnożą, które nawet w dzień napadały y rabują.

Od *Granic Tureckich* d. 8. *Listop.*: Zdaie się rzecz być niezawodna, że *Porta* z *Egiptu* barzo niepomysłnie otrzymała nowiny: z tym wszystkim w *Stambule* wielkie w tey mierze panuje milczenie. Wreszcie dość dobrze idzie medyacya z strony *Cesarza Rzymskiego* y *Dworu Francuskiego* względem przeszkodzenia wojny między *Portą* y *Rosyją*.

Z *Lizbony* d. 4. *Listop*: Nasz Contr-Admirał *JPan de Mello*, krąży z *Portugalską* Eskadrą około *Gibraltaru*; ma on jednak powrócić do *Lizbony*, iak tylko *Algierscy* Korlarze znowu do *Algieru* powroczą, co około 20. tego miesiąca ma nastąpić.

Z *Madrytu* d. 14. *Listop*: Krol Jmć rozkazał pospieszać werbunki Rekrutow przeznaczonych do *Ameryki*. Jedynak Syn Xiążęcia Jmci *Asturyi*, zawłze w śladym zostaie zdrowiu. Za pewną rzecz twierdzą, że Xiężna *Jeymć Asturyi* y małżonka *Infanta Portugalskiego Dona Gabryela*, są w ciąży.

Z *Wiednia* d. 25. *Listop*: Arcy-Xiąże Jmć *Ferdynand* ogląda wszelkie tuteysze osobliwości. Tu mówią, że tenże Arcy-Xiąże ma iechać do *Węgier*, w ktorey to podroży, sam Cesarz Jmć ma się z nim znajdować. Gdy nastąpi zaślubienie Arcy-Xiążęcia Jmci *Franciszka* z Xiężniczką *Elżbietą*, ma być dla nich wyznaczona rezydencya w Zamku w *Budzie*. Pomieniony Arcy-Xiąże, ma też otrzymać dostojność *Palatina Węgierskiego*.

Z *Stambulu* d. 28. *Paźdz*: Tuteyszy *Beglerbek Romelii*, *Seid Achmet Basza*, ma wejść w ślubny związek z Sultanką *Sumperlorn*, trzecią corką Sultana *Mustasy*, a siostrą Sukcesora Tronu Xiążęcia *Selim*.

Z *Londynu* d. 24. *Listop*: Arcy-Biskup *Kantemburyjski* już przedsięwziął rezolucyą, exkommunikowanego *Lorda Gordon*, przesać do więzienia w *Newgate*. Jeden z Arcy-Biskupich *Prokuratorow*, w przesłał árzędę doniośł o tym *Lordowi*.

Z *Wroclawia* d. 29. *Listop*: W tych dniach, umarł tu *Jan Baptista Bastiani*, Prałat Katedralny y *Próboszcz* Kościoła *S. Krzyża* w *Wroclawiu*, a *Panny Maryi* w *Glogau*, w 73. roku wieku swego. Zmarły nasz *Monarcha*, wielki miał ku niemu szacunek y zaufanie. A teraz panujący nasz *Krol Jmć*, pod bytność tu swoię, sam w osobie swoiey go tu odwiedził.

Z *Brandeburga* d. 2. *Grud*: Powiadaią, że *Hrabia de Brühl*, który przez swoje pisma tak się sławnym uczynił, a teraz bawi się w *Anglii*, został wezwany od *Krola Jmci* na *Urząd Guwernera* dla młodego *Krolewica*.

Z *Lizbony* d. 3. *Listop*: Dnia 26. przeszłego miesiąca, przybyły tu trzy *Francuskie* Fregaty z *Brest*, zowią się one *la Felicité*, *la Vigilante*, y *la Fleche*. Na pierwszey z nich znajdował się *Francuski* Minister tu przyślany *Margraff de Bombelles*, z małżonką swoią y siostrą. Natychmiast otrzymał on audyencyą u *Krolowey Jeymci*. Dnia 27. zeszłego miesiąca *Dwor* nasz tu przybył z *Caldas*.

Z Paryża d. 27. Listop: Te 6. Gronlandzkich koni, nadzwyczajney małości, które Generalny Kontrolor darował w prezencie dla *Delfina*, są teraz należycie uieżdzone, y już niemi *Delfin* ijeździ. Stangret u tych koni ma lat 12. a forys g. Niedawno czyniono próbę krotkich harmat, które na woiennych okrętach mają być używane.

## DONIEŚNIENIE Z WARSZAWY DNIA 26. GRUD: R. 1786.

W Drukarni Nadworney *Warszawskiej* JKMcI wyszedł Tomik I. Zebranych Wierszy JX. *Xawiera Zubowskiego* Kanonika *Kurzelewskiego*. Cena na najlepszym papierze Zł: 3. na wodnym Zł: 2 gr: 15. Tomik II. Tegoż w materyach Moralnych jest pod prasą.

Wyszła z druku sławna w *Europie* Komedya pod tytułem *Dzień Pusły* albo *Wesele i Figura* w pięciu Aktach *Pauze Beaumarchais* po Polsku przetłumaczona. Dostanie tey Komedyi w Drukarni Nadworney JKMcI Po-jezuickiey. Cena Złotych 4.

W *Warszawie* na *Długiej* Ulicy pod Nm 542. w Kamienicy JJ. XX. *Teatynow* u Pana *Batera* Czokoladnika Uprzyw: JKMcI znalazł się Czokolada w czterech gatunkach: dwa gatunki z wanillą po 8. Zł: y po 10. Zł: funt; drugie dwa gatunki bez wanilli po 8. Zł: y po 6. Zł: funt; przytym nayprzednieysze cukry, soki y kuńfury suchey smażone, przednie likwory y esencye do ponczu.

Starozakonny *Boruch Sosłowicz* z *Sochaczewa*, doznawłszy, iak trudność odzyskania własnych długow częstokroć zawodzi naylepszą chęć uszczenia się swoim kredytorom, wyrobił sobie od JKMcI Kommissyą takz dłużnikami iako y wierzycielami swemi, aby przez pędzse przyciśnienie pierwzych do zapłacenia Summ od nich należących, pokazał y realizował Fundusz satysfakcyj dla drugich. Dla czego obwieszcza wszystkim, do swego majątku, czyli *actioe* czyli *passioe* interesowanych, o terminie teyż Kommissy tu w *Warszawie* na d. 15. Miesiąca *Stycznia* w R. przysłyym 1787. rozpoczyhać się mającey; aby na nię z Prawami y Pretensyami, iakie mają y mieć rozumięła, stawali.

Ponieważ pożytek pigułekow na wygubienie szczurów y myszy, od obywatelów, którzy one kupowali, jest doznany; podaje się więc ieszcze dla pożytku publicznego do wiadomości że pomienione pigulki, są naylepszy sposob dla wygubienia y pozbycia się w krotkim czasie tych tak szkodliwych insektow. Trzeba położyć po trzy lub więcey pigulek na kawałku papieru w wieczor, gdzie szcurny przelmyk swoy mają; rano uważać potrzeba, ieżeli one są ziedzione; tedy na drugi wieczor świeże położyć potrzeba a bez wątpienia w krotkim czasie wszystkie szcurny y myszy wyginą. Pigulki te, kouserwować potrzeba w mieyscu chłodnym lub w piwnicy, aby zapach swoy, za którym myszy idą, nieutraciły. Znajdują się one w *Starey* *Warszawie* przy *Nowomiejskiej* *Bramie*, w Kamienicy *Szubałskich* Nro 172. na drugim piętrze u P. *Jędrzeja Krębs*. Stoik zapieczętowany kosztuje Zł: 2.

Elixyr nieporownny, którego używać można bez obawiania się żadney zley konsekwencyi do zgladzenia zmarzczekow tak z twarzy, iako y do utwierdzenia ciała, które przez trudy podrożne lub po iakiey chorobie zwolniało. Sok zioł; z których się ten Elixyr składa, przyprowadza ciało do swego pierwzego stanu, czyni skore prozną, delikatną, y utrzymuje ją w uślawicznej czerkwości. Pan *Mille* Dystylator *Krola Jmci Francuskiego*, sam tylko posiada ten sekret, który przez *Akademiją Lekarską*, w *Paryżu* był approbowany. Poł butelki kosztuje *Czerz* Zł: 1. Ten Elixyr sprzedaje się na *Nowym* *Mieście* na rogu *S. Jerkiej* *Ulicy* u P. *Rennerta* *Kupca* Nro 273. gdzie się rozdać sposob żyzywania.

Z mocy Dekretu Szl: Magistratu *Miasta J. K. Mci Poznania*, Kamienica JJ. PP. *Rehfeldtow* pod Konkurs Kredytorow podpada, po nastąpioney przez *Szlacheznego Klug* imieniem Kredytorow *Zagrannicznych* y wiele *Krałow*ch w *Aktach* *Rządzieckich* *Poznań*: Summy 27.000. Zł: Pol: za też kamienicę zapisanę offerency; w poniedziałek po *Święcie S.S. 3ch Królów* w roku przysłyym 1787. przypadający, iuż z nastąpionych prorogacyi teyż Kamienicy na *Ratuszu* *Poznań*: więcey dającymu sprzedana będzie.